



Fot. I. Chmura

Min. Strauss dąży do likwidacji niewygodnego organu prasowego

Akcja bońskich władz przeciwko „Der Spiegel“ nawrotem do hitlerowskich metod

BONN

W Bonn i całych Niemczech zachodnich panuje nadal duże poruszenie w związku z aferą rozpętaną wokół hamburskiego tygodnika „Spiegel“.

Zachodniemiecki minister spraw wewnętrznych Hoehnerl wypowiedział się we wtorek za wprowadzeniem w NRF oficjalnej cenzury wszelkich publikacji, w celu „zapobieżenia naruszeniu tajemnicy wojskowej i interesów bezpieczeństwa kraju. Hoehnerl oświadczył, że dochodzenie w sprawie tygodnika „Spiegel“ powinno zostać zakończone w możliwie jak najkrótszym czasie.

Pomieszczenia redakcyjne są nadal opieczetowane i obstawione przez policję, podobnie jak cały hamburski dom prasy, w którym mieści się redakcja tego tygodnika.

Zespół redakcyjny „Spiegla“ korzystając z gościny kilku miesięcznych dzienników, przygotowuje w ich lokalach redakcyjnych do następnego numeru pisma wielki artykuł na temat akcji policyjnej podjętej przeciwko tygodnikowi.

Prasa wyraża coraz powszechniej pogląd, że wypadek „Spiegla“ wskrzesza w pamięci najbardziej ponure metody stosowane w hitlerowskich Niemczech.

Lech, Czech i Rus osiedlili się w Szczecinie...

Z nowo wydanej książki telefonicznej dla woj. szczecińskiego dowiadujemy się, że legendarni bracia — Lech, Czech i Rus mieszkają obecnie w Szczecinie. Nie tylko zresztą oni. Żyje tu i pracuje wielu innych jeszcze ludzi o sławnych, historycznych nazwiskach, np.: Jagiello, Kopernik i Zawisza, lub Henryk Dąbrowski, czy też Henryk Sienkiewicz. Można też w książce spotkać nazwiska biblijne jak Samson, jest też Prorok a nawet bóg egipski — Amon.

Oczywiście — Kowalskich jest najwięcej — 36, Nowaków — 34, Wiśniewskich i Zielińskich po 32, a Kamińskich — 30.

Przeciwko akcji policyjnej zaprotestował w Bremie zarząd krajowy międzynarodowej organizacji przeciwników służby wojskowej, który domaga się natychmiastowego urlopowania ministra obrony Straussa do czasu wyjaśnienia kulis tej akcji oraz powołania komisji Bundestagu, która by zajęła się zbadaniem przeszłości politycznej wszystkich sędziów, prokuratorów i urzędników policji, odpowiedzialnych za to nadużycie władzy.

Przydium SPD wystąpiło z wnioskiem o natychmiastowe zwołanie komisji prawnej Bundestagu, aby wszyscy odpowiedzialni ministrowie i odpowiednie urzędy udzieliły wyczerpującej informacji na temat zasięgu i podstaw prawnych kroków podjętych wobec redakcji „Spiegla“. Zarzuty wysunięte przeciwko rektorowi tygodnika, a zwłaszcza zarzut zdrady stanu, muszą być wysłuchane do końca.

Wszystko wskazuje na to, że minister Strauss był na tyle ostrożny, by nie firmować akcji represyjnej przeciwko redakcji „Spiegla“. Prasa zachodniemiecka powołując się na kota dobrze poinformowane twierdzi, że ze skargą prywatną wystąpił prof. dr Friedrich August baron von der Heydte z Wuerzburga, który jako oficer rezerwy odbywa obecnie ćwiczenia. W okresie drugiej wojny światowej Heydte był oficerem skoczaków spadochronowych i otrzymał jedno z najwyższych odznaczeń hitlerowskich krzyż żelazny z liśćmi dębowymi I z mieczami.

Na zdjęciu z lewej: funkcjonariusz policji kryminalnej z zarekwirowanymi materiałami odprowadza do aresztu kierownika bońskiego oddziału „Spiegla“ — Dietricha Janssa. Na prawo — policjanci na warcie przed zapieczetowanym wejściem do redakcji „Spiegla“ w Hamburgu.



Cena 50 gr A

echo KRAKOWA

Rok XVII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 257 (5382)

Kraków, środa 31 października, czwartek 1 listopada 1962

Rok 1963

PLANY, TECHNIKA LUDZIE

Zgodnie z projektem planu rozwoju techniki na rok 1963, przemysł maszynowy uruchomić ma w roku przyszłym produkcję około 90 typów ważniejszych maszyn i urządzeń, przygotować projekty około 120 nowych konstrukcji oraz przeprowadzić badania ponad 100 ważniejszych prototypów.

Barożo istotną sprawą dla realizacji tych zadań będzie unowocześnienie i udoskonalenie technologii produkcji. W tym celu przewiduje się uruchomienie w podstawowych zakładach przemysłu maszynowego 40 linii montażu i potokowej obróbki. Planuje się również zautomatyzowanie i zmechanizowanie prac spawalniczych i odlewniczych.

Plan postępu dla energetyki przewiduje przejście na turbiny wielkiej mocy przez instalowanie turbozespołów o

mocy 100 MW każdy. Około 50 procent przyrostu mocy pochodzącej będzie z elektrowni pracujących na węglu brunatnym. Nowe konstrukcje i rozwiązania techniczne powinny pozwolić na obniżenie zużycia paliwa w stosunku do tegorocznego poziomu o około 20 gramów na 1 kWh.

W hutnictwie bogaty program zamierzeń w dziedzinie postępu technicznego przewiduje m. in. zastosowanie nowych paliw w stalowniach, rozszerzenie odlewania stali metodą próżniową.

Wykonanie napiętych w dziedzinie techniki zadań na rok 1963 spoczywać będzie głównie na kadrach inżynierów-techników fabryk, hut i zakładów przemysłowych.

Ważna jest również sprawa odpowiedzialnego wzmocnienia fabrycznych zapleczy konstruktor- skich: prototypowni, stacji prób itp. Tam należy skierować nie tylko odpowiednie urządzenia, maszyny i nowoczesne wyposażenie, ale i doświadczoną kadrę inżyniersko-techniczną.

Rzecznik ONZ:

Dyskusje U Thanta z przedstawicielami rządu Kuby są bardzo pożyteczne

Przebywający w Hawanie z dwudniową wizytą p. o. sekretarza generalnego ONZ, U Thant odbył wczoraj pierwszą rozmowę z przedstawicielami rządu kubańskiego w Hawanie.

30 bm. wieczorem przedstawiciel prasowy U Thanta opublikował w siedzibie ONZ w Nowym Jorku komunikat otrzymany z Hawany:

„Pierwsze rozmowy między p. o. sekretarzem generalnym ONZ U Thantem i przedstawicielami rządu kubańskiego, trwały 2 godziny i 15 minut. Następne spotkanie zostało zaplanowane na dzień jutrzejszy (tj. 31 bm.) na godzinę 10.00“.

Rzecznik ONZ oświadczył, że dyskusje były „bardzo pożyteczne“. Dodał on, że wszystkie punkty poruszone przez U Thanta w liście akceptującym zaproszenie premiera Castro były dyskutowane na dzisiejszym spotkaniu (była to zwłaszcza sprawa gwarancji przeciwko agresji ze strony USA oraz sprawa usunięcia z Kuby „ofensywnych“ broni — przyp. red.).

W rozmowach tych brali udział ze strony kubańskiej: prezydent Dorticos, premier Fidel Castro i minister spraw zagranicznych Raul Roa, a ze strony ONZ p. o. sekretarza generalnego U Thant.

Przebieg rozmów będzie najprawdopodobniej utrzymany w tajemnicy, aż do zorientowania się U Thanta o możliwości sfinalizowania rozmów między trzema stronami zaangażowanymi w problemie kubańskim.

Folder stołecznego Grandu zdobył Brązowy Medal w Paryżu

Na kongresie Międzynarodowej Organizacji Biur Podróży (FIAV), w Meksyku, jednym z więcejprzewodniczących FIAV został wybrany na okres najbliższych 2 lat Stanisław Marjański — dyrektor naczelny „Orbis“.

Na międzynarodowej wystawie wyposażenia hotelowego w Paryżu, jeden z folderów zgłoszonych na tę wystawę przez Polskie Biuro Podróży „Orbis“, mianowicie folder poświęcony warszawskiemu Grand Hotelowi otrzymał Brązowy Medal. Warto dodać, że w tej wystawie wzięły udział najbardziej renomowane hotele świata.

10-milionowe Tokio bez wody?

Liżąca ponad 10 milionów mieszkańców stolica Japonii stoi w obliczu groźnej posuchy. Zapary wody w zbiornikach, z których czerpią wodociągi, niepokojąco kurczą się. Przyczyną tego są niezwykle niskie w ciągu ostatnich tygodni opady.

Władze zaapelowały o jak największą oszczędność w gospodarowaniu wodą, gdyż istnieje niebezpieczeństwo całkowitego odłączenia dopływu wody do miasta.

André Malraux na czele nowego progauilistowskiego stowarzyszenia

30 bm. zwolennicy de Gaulle'a rozpoczęli kampanię przed wyborami do francuskiego Zgromadzenia Narodowego.

W Paryżu odbył się wiec z udziałem dwóch tysięcy osób, zorganizowany przez nowo utworzone „Stowarzyszenie na rzecz V Republiki“. Na czele tego stowarzyszenia, grupującego zwolenników de Gaulle'a stoi minister kultury, Andre Malraux.

Wybory do Zgromadzenia Narodowego odbędą się w dwóch turach — 18 i 25 listopada.

W kołach zbliżonych do Pałacu Elizejskiego mówi się po referendum, że de Gaulle uderzony jest w najwyższym stopniu spadkiem poparcia, jakim się uprzednio cieszył.

Jutro Kraków będzie pod wpływem niżu. Zachmurzenie duże, okresami drobne opady deszczu lub mżawki. Mglisto. Wiatr południowy 2-5 m/sek. Temperatura 7-10 st. C. Orientacyjna prognoza na piątek: większe wyjaśnienia.



W 70 rocznicę urodzin Ostapa Dłuskiego

Z okazji 70 rocznicy urodzin Ostapa Dłuskiego sekretariat Komitetu Centralnego PZPR wystosował do Jubilatów list, w którym czytamy:

Od najmłodszych lat jako komunistę walczycie w rewolucyjnym ruchu robotniczym o realizację wielkich i szlachetnych ideałów socjalizmu. Z ofiarnością i zapalem rozwijacie również działalność dla zwycięstwa sprawy pokoju i przyjaźni między narodami, która zyskała Wam powszechne uznanie i szacunek, przyniosła wysokie wyróżnienie — międzynarodową nagrodę lenińską „Za utrwalenie pokoju między narodami“.

ZA SEKRETARIAT KC PZPR WŁADYSŁAW GOMUŁKA

Dodatek polski w »The Guardian«

Wtorkowy numer dziennika „The Guardian“ zawiera 10-stronicowy dodatek, poświęcony handlowi angielsko-polskiemu. Dodatek otwierają wypowiedzi brytyjskiego ministra handlu — Errola i ministra Trampożyńskiego.



Dziś, 31 października, mija ostatni termin składania głosów na:

„TRAMWAJARZA NA PIĄTKĘ“
Przypominamy, że nagrody czekają zarówno na najlepszych pracowników MPK, jak i na tych, którzy wzięli udział w naszym plebiscycie — trwającym przez cały miesiąc!

Echo dnia Stosunek 2:7

Dwa treściwe dokumenty utrwaliły tematykę obrad XV plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych. Jeden mówił o zadaniach Związków w zakresie ochrony zdrowia załóg robotniczych oraz o roli przemysłowej służby zdrowia. Drugi stanowił uchwałę w tej samej kwestii.

Minął rok. Siedem milionów zatrudnionych, jest osobiście zainteresowanych, jak realizuje się owe bardzo ważne postanowienia. Pytaliśmy o to dr med. P. Krasuckiego, kierownika zespołu ochrony zdrowia CRZZ.

Głównym chyba utrudnieniem w zorganizowaniu sieci placówek medycyny pracy są... same studia medyczne — mówi dr Krasucki. — W naszych akademiach nie wykłada się medycyny przemysłowej. Trudno więc, abyśmy posiadali wielu specjalistów z tej dziedziny. Tymczasem w ZSRR, rokrocznie ok. 500 absolwentów specjalizuje się w higienie pracy i medycynie przemysłowej. Zresztą, na całym świecie w krajach uprzemysłowionych, istnieją jakiegoś rodzaju formy szkolenia lekarzy przemysłowych. Np. na Zachodzie, każdy student medycyny w czasie studiów i praktyki szpitalnej kilkakrotnie styka się z problematyką patologii zawodowej.

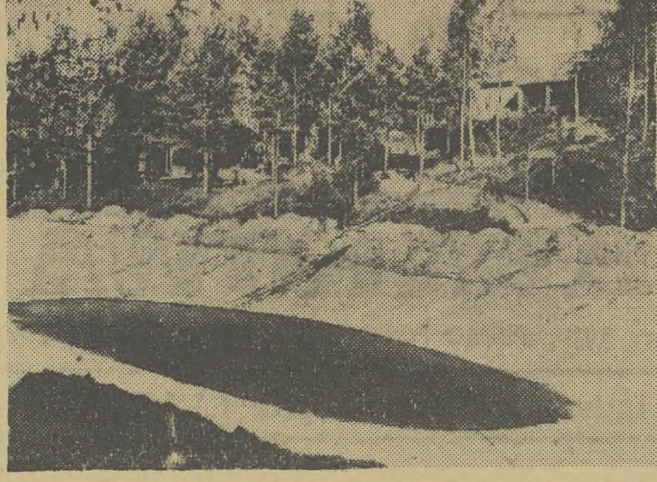
Dość powiedzieć, że w całym kraju posiadamy... dwóch specjalistów — fizjologów pracy na prawie 7 milionów ludzi, zatrudnionych w samej gospodarce społecznej.

CRZZ rozpoczęła rozmowy z departamentem szkolnictwa wyższego i nauki Ministerstwa Zdrowia, na temat reformy programu studiów medycznych. Największy szkopuł, to brak samodzielnych pracowników nauki w dziedzinie medycyny przemysłowej (któ miał ich przygotować?). Sprawa jest bardzo pilna. Proponujemy by akademie medyczne udzieliły gościnności naukowcom-specjalistom z ZSRR lub innych krajów, gdzie wykazano więcej niż u nas troski o zapewnienie pracującym prawdziwie nowoczesnej, fachowej opieki lekarzy przemysłowych.

Nowy ambasador NRF w Związku Radzieckim

Nowy ambasador NRF w Związku Radzieckim, Horst Groepper przyjęty został we wtorek przez przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonida Breżniewa, któremu złożył listy uwieczniające.

Były ambasador NRF w Moskwie dr Hans Kroll rozpoczyna 1 listopada prace jako doradca rządu do spraw Wschodu.



Szwedzki przemysłowiec p. Birger Waahler, zapalony rybak, zbudował w pobliżu swego domu jezioro kosztem 1000 dolarów. Jezioro-basen 75 m długi i 35 m szeroki, wykonany jest z plastiku i zarybiony pstrągami. Na zdjęciu: plastikowe jezioro przed napełnieniem wodą.

6 bm. centralna akademія w 45 rocznicę

Rewolucji Październikowej

W całym kraju trwają przygotowania do obchodów 45 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Centralnym punktem uroczystości będzie akademія z udziałem członków kierownictwa partii i rządu 6 listopada w Warszawie.

Dokumentacja z Krakowa Egipt zamówił w Polsce fabrykę barwników chemicznych

Przedsiębiorstwo Projektowania i Dostaw Aparatury Chemicznej w Krakowie — główny dostawca dokumentacji i wyposażenia dla budowanych przez Polskę za granicą zakładów cukrowniczych i wielkich chłodni składowych — przystąpiło ostatnio do realizacji nowego zamówienia: zaprojektowania i dostawy wielkiej fabryki barwników chemicznych dla Egiptu.

Wartość kontraktu wyniesie ponad 18 mln zł dew.

W dniu rocznicy — 7 listopada, zgodnie z tradycją, społeczeństwo stolicy złoży hołd pamięci rewolucjonistów i żołnierzy, którzy oddali swe życie w walce o socjalizm — o Polskę Ludową.

Wielkim zainteresowaniem cieszą się organizowane w Krakowie odczyty i prelekcje na temat osiągnięć ZSRR w poszczególnych dziedzinach życia i udziału Polaków w Rewolucji Październikowej.

Akcję odczytową, której celem jest dalsze poszerzenie wiedzy o Kraju Rad uzupełni szereg wystaw jak np. wystawa nt. postępu technicznego w ZSRR, a także organizowane w szkołach i na uczelniach różnorodnie konkursy.

W dniach obchodów 45 rocznicy Rewolucji spodziewane jest przybycie do Krakowa delegacji republik sąsiednich, której członkowie odbędą szereg spotkań w zakładach pracy i klubach TPPR.

Co słycać?

70 PROC. ESKIMOSÓW na Alasce słyca radia, 4 proc. posiada w swych domach bieżącą wodę, a 6 proc. korzysta z dobrodziejstw lodówek. Dane te zebrali specjaliści ze Światowej Organizacji Zdrowia.

„MYDŁO USPOKAJA JĄC NERWY” reklamuje obecnie jedna z wytwórni kosmetyków w Marsylii. Reklama dodaje, że należy się myć w zimnej wodzie, ażeby „kuracja” odniosła pożądaną efekt.

REJESTR NOTARIALNY głosi, iż w Stanach Zjednoczonych znajduje się obecnie 2 tysiące obrazów Corota. Tymczasem, w rzeczywistości Corot namalował... jedynie 700 obrazów.

OSTATNI KRZYK mody hollywoodzkiej: wizerunki Franka Sinatry i Marlona Brando na damskich pantoflach!...

2 tysiące śmiertelnych ofiar sztormu w Syjamie

Jak donoszą z Bangkoku — oficjalnie podaje się liczbę 600 zabitych, ale prasa donosi o 1000—2000 ofiar — wielkich sztormów, które nawiedziły w ub. tygodniu południowe rejony Syjamu.

Fale morskie miały poc... Jakaś cała wieś, na wybrzeżu Zatoki Syjamskiej oraz jej 500 mieszkańców. W prowincji tej uległo zniszczeniu 40 tys. domów.

Zwiększenie produkcji rolnej upowszechnienie postępu technicznego aktywizacja kółek rolniczych — treścią nowej uchwały plenum KW PZPR w Krakowie

Bilansu osiągnięć i niedomagań krakowskiego rolnictwa w okresie ubiegłych 2 lat dokonało 29 bm. plenum KW PZPR w Krakowie.

Woj. krakowskie — jak podano na plenum — produkuje obecnie w produkcji i skupie mleka. Poprawiła się również struktura zasiewów. Region ten ma także najwyższą w kraju obsadę bydła — 70 sztuk na 100 ha (przeciętna w kraju — 43). Stąd też konieczne jest zwiększenie bazy paszowej. Istnieje np. szansa zwiększenia zbiorów z krakowskich łąk o 13 q z ha, zaś z pastwisk — o 25 q.

Na plenum podkreślono iż nie wykorzystuje się należycie Funduszu Rozwoju Rolnictwa.

Problem ten poruszył m. in. przewodniczący Woj. Związku Kółek Rolniczych M. Frączek. W ciągu 9 miesięcy br. kółka rolnicze wykorzystywały tylko 36 proc. sum FRR przewidzianych na ten rok.

Usunięcie wielu niedomagań wsi krakowskiej — wskazywano — wymaga m. in. aktywniejszej pracy kółek rolniczych, organizacji spół-

dzielczych i młodzieżowych a zwłaszcza organizacji partyjnych. W ok. 640 wsiach woj. krakowskiego nie ma podstawowych organizacji partyjnych, a w ponad 100, gdzie istnieją organizacje PZPR, nie działają kółka rolnicze.

Uczestnicy plenum podjęli uchwałę, precyzującą szczegółowe zadania krakowskiej wojewódzkiej organizacji partyjnej na najbliższy okres w dziedzinie podniesienia produkcji rolnej i dalszego upowszechniania postępu technicznego na wsi.

Anglia za polepszeniem stosunków

Wschód — Zachód

Królowa Elżbieta II wygłosiła mowę tronową

LONDYN

W mowie tronowej, wygłoszonej 30 bm. z okazji otwarcia jesiennej sesji brytyjskiej Izby Gmin, królowa Elżbieta II oświadczyła m. in., że rząd brytyjski był poważnie zaniepokojony ostatnim kryzysem kubańskim i brał czynny udział — konsultując się ściśle z sojusznikami — w wysiłkach zmierzających do uregulowania krytycznej sytuacji.

Ponadto — jak stwierdziła królowa — rząd brytyjski dążyć będzie do polepszenia stosunków między Wschodem a Zachodem, uważając to za jeden z najważniejszych celów swej polityki.

W dyskusji nad mową tronową królowej zabrał głos premier Macmillan oraz przywódca Labour Party, Gaitskell.

42 państwa głosowały za przyznaniem ChRL należnych jej praw w ONZ

NOWY JORK

Na wtorkowym posiedzeniu XVII sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ odbyło się głosowanie nad wniesioną przez delegację radziecką rezolucją w sprawie przyznania Chińskiej Republice Ludowej należnych jej praw w ONZ.

Za rezolucją głosowały 42 delegacje, przeciwko 56, a 12 delegacji wstrzymało się od głosu.

Stały przedstawiciel ZSRR w ONZ, Zorin oświadczył po głosowaniu:

Delegacja radziecka wyraża ubolewanie, że Zgromadzenie Ogólne również tym razem nie podjęło decyzji przywrócenia należnych Chinom Ludowym praw w ONZ. Jednak liczba głosów oddanych „za” wzrosła o roku na rok. Manewry przeciwników mogą jedynie trochę przedłużyć, ale w żadnym wypadku nie są w stanie udaremnić ostatecznego zwycięstwa tej słusznej sprawy.

Wydarzenia na granicy chińsko-indyjskiej, które nie mają żadnego związku ze sprawą przywrócenia należnych ChRL praw, właśnie dlatego zostały wysunięte na Zgromadzeniu Ogólnym, aby udaremnić przywrócenie ChRL jej praw — podkreślił Zorin. — Jednak takie kruczek nie mogą przeszkodzić ostatecznemu rozwiązaniu tej od dawna pilnej sprawy.

Ben-Zwi ponownie prezydentem Izraela

LONDYN

Według doniesień z Tel Awiwu, we wtorek Ben-Zwi wybrany został ponownie prezydentem Izraela.

Jest to już trzecia — 5-letnia kadencja Ben-Zwi na stanowisku prezydenta tego kraju.

W listopadzie — festiwal piosenki

Studencki ruch artystyczny wkracza do zakładów pracy

Zakończone w Warszawie V Jazz Jamboree było pierwszą z ciekawych imprez kulturalnych, zaplanowanych na bieżący rok akademicki przez studentów polskich.

W listopadzie odbędzie się przegląd studenckiej piosenki oraz przegląd zespołów artystycznych studiów nauczycielskich regionu Polski południowej, a w dalszych miesiącach — zespołów uczelni pedagogicznych, politechnik i

Spór dziennikarz-lekarz — przed sądem

Duże zainteresowanie nie tylko wśród sfer prawniczych wywołało w stolicy wniesienie do władz prokuratorskich skargi dziennikarki Jadwigi D. przeciw lekarzowi Tadeuszowi B. o znaczne pogorszenie stanu jej zdrowia przez nieodpowiednią kurację.

Na skutek niewłaściwie stosowanych zastrzyków, za które poszkodowana — jak głosi akt oskarżenia — lecząc się prywatnie, uiszcza ok. 600 zł, zmuszona została do długotrwałego przebywania na leczeniu szpitalnym. Jak stwierdzono tu, preparat przeznaczony wyłącznie do zastrzyków dożylnych, przedostał się w wyniku niedbałe przeprowadzonej iniekcji poza naczyń krwionośne, powodując szkodliwe skutki dla zdrowia pacjentki.

Najdziwniejsze w tej sprawie jest to, że Tadeusz B. oświadczył w czasie przesłuchania, że w ogóle nie leczył Jadwigi D.

ŚWIECE I ZNICZE

„Najkorzystniej kupisz w dniu 1 listopada br. na straganach MHD przy cmentarzu Rakowickim, Podgórskim i Salwatorskim oraz w dyżurujących sklepach.

Miejsce urodzenia? Ravensbrueck Szczęśliwie ocalała „trzynastka” na spotkaniu w ZBoWiD

Miejsce urodzenia: hitlerowski obóz koncentracyjny Ravensbrueck, wiek: 17 lat, obecny zawód: uczeń... Takie są podstawowe dane w życiorysach grupy polskiej młodzieży, która 30 bm. spotkała się w Warszawie z dzia-

łaczami Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

10 dziewcząt i 3 chłopców, urodzonych w piekle hitlerowskiego obozu śmierci, przybyło na to spotkanie wraz ze swymi matkami, które wówczas, 17 lat temu, z najwyższym oddaniem i miłością ryzykowały własne życie po to, aby ocalić niemowlęta, które przyszyły na świat. Los dzieci urodzonych w obozach koncentracyjnych był zazwyczaj ten sam — nieuchronna śmierć z rąk hitlerowskich zbirów.

„Trzynastce” z Ravensbrueck dane było przeżyć. Po interwencji Szwedzkiego Czerwonego Krzyża, matki z niemowlętami zabrane zostały w kwietniu 1945 roku do Szwecji.

Na przełomie lat 1946—47 wróciły do kraju.

W roku bieżącym szwedzka organizacja społeczna „Międzypaństwowa Pomoc” gościła polskie dzieci po raz drugi.

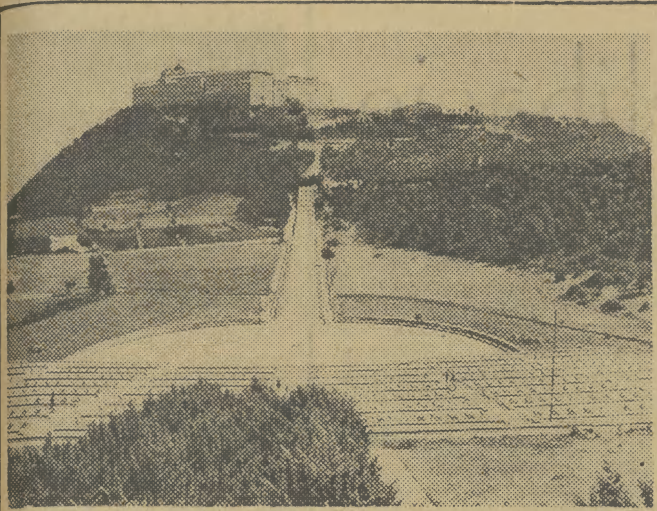
Szwedzcy gospodarze przyjęli swych młodych „podopiecznych” niezwykle serdecznie. W czasie pobytu w Szwecji młodzież złożyła wieniec na grobie hrabiego Folke Bernadotte, który działał w czasie wojny z ramienia Szwedzkiego Czerwonego Krzyża.

Reżyser filmu „Kleopatra” contra prezes „20-th Century Fox”

NOWY JORK

Reżyser słynnego filmu amerykańskiego „Kleopatra”, Joseph Mankiewicz, oświadczył w N. Jorku dziennikarzom, iż prawdopodobnie wnieśli sprawę do sądu, by umożliwić mu dokończenie pracy nad filmem.

Mankiewicz został zwolniony przez prezesa towarzystwa filmowego „20-th Century Fox”, Darryla Zanucka, który oskarżył go o rozrutne wydanie 35 milionów dolarów przy nakręcaniu nieukończonego jeszcze filmu.



Jak świat długi i szeroki, we wszystkich jego zakątkach ziemia kryje bezimiennych bohaterów walk „Za waszą i naszą wolność”. W dniu Święta Zmarłych oddajmy im cześć, wspomnieniami sięgnijmy tamtych dni, które oby nigdy więcej się nie powtórzyły. Na zdjęciu — mogiły żołnierzy polskich, poległych w bitwie pod Monte Cassino. Krwawo okupione zwycięstwo oddziałów polskich otworzyło armiom sprzymierzonym drogę na Rzym. Fot. W. Pawłowski

Co wolno, czego nie wolno?

W prywatnym gabinecie lekarza

Tutaj jest zawsze najwięcej niedomówień, niejasności, nieporozumień. Skasować prywatnej praktyki lekarskiej nie można, bo blisko połowa ludności Polski nie korzysta ze społecznej służby zdrowia, a musi się przecież leczyć. Trzeba więc prywatną praktykę uznawać, chociaż wprowadza ona pewne elementy kolidujące z zasadą bezpłatności usług lekarskich. A jeśli praktyka prywatna istnieje i jeśli przyznajemy rację jej istnienia w aktualnych warunkach, trzeba jej nadać odpowiednie ramy prawne.

Autorzy opublikowanego ostatnio projektu nowej ustawy o zawodzie lekarza starają się wyjaśnić to wszystko, co dotąd w prywatnej praktyce było ciemne, sprecyzować to, co nasuwało liczne wątpliwości. Czy im się to udało?

Trzeba przede wszystkim stwierdzić, że projektowana ustawa nie wprowadza żadnych ograniczeń praktyki prywatnej. Jest tylko jeden warunek: praktyka prywatna może być wykonywana, gdy lekarz jest zatrudniony w pełnym wymiarze godzin w państwowych jednostkach organizacyjnych albo też został z tego obowiązku zwolniony.

Co kryje się pod nazwą „państwowych jednostek organizacyjnych”? Są to nie tylko placówki i zakłady społecznej służby zdrowia, ale i administracja służby zdrowia, komisje lekarskie do spraw inwalidztwa i zatrudnienia itp. Jednakże za praktykę prywatną uważa się pracę lekarza nie tylko w swoim własnym gabinecie, ale i np. w lekarskich spółdzielniach pracy i w ogóle we wszystkich jednostkach organizacyjnych, nie będących jednostkami państwowymi.

prywatnych. Poza tym ma to przeciwdziałać pobieraniu przez lekarzy opłat za usługi świadczone w zakładach państwowych.

Kilka wątpliwości

Jakkolwiek przepis ten jest zupełnie jasny, szczególnie, że jest on w zgodzie z przeprowadzoną rejonizacją opieki zdrowotnej (przydzielenie obywatela na stałe do określonej przychodni na jego terenie zamieszkania), to jednak możliwość jego realizacji musi nasuwać pewne wątpliwości. Bo czy lekarz w swoim gabinecie prywatnym może zawsze rozpoznać, że pacjent, którego może widzi po raz pierwszy jest jego podopiecznym w społecznej służbie zdrowia?

Poza tym przepis ogranicza do pewnego stopnia możliwość korzystania z prywatnych usług lekarskich. Bo w dużym mieście, np. w Warszawie, Łodzi, czy Krakowie można sobie dowolnie wybrać takiego czy innego lekarza, tego czy innego specjalistę, a wyeliminowanie lekarza rejonowego nie ma dla chorego większego znaczenia. Inaczej rzecz się ma w małym mieście, gdzie jest tylko jeden pediatra czy ginekolog. Czy chory będzie zmuszony jechać do nieraz bardzo oddalonej miejscowości, aby otrzymać prywatnie pomoc lekarską?

Prawa ministra

Projektowana ustawa mówi również, że minister zdrowia i opieki społecznej może ustalić wysokość honorariów lekarskich pobieranych przez lekarza w jego gabinecie. Ten

(Dokończenie na str. 4)

Bogumiła Pieczonkowa

Zanim świeże poziomki znajdą się w grudniu na naszym stole

Brak dostatecznej ilości chłodni składowych zmusza nas do kosztownego uciążliwego transportu wielu artykułów konsumpcyjnych za... granicę. W zagranicznych chłodniach składowych, za odpowiednią odpłatnością, czekają na wyznaczony termin powrotu. W chłodniach zagranicznych przechowujemy przede wszystkim mięso. Z magazynowania niektórych towarów musimy po prostu zrezygnować. Tak więc niedostateczna ilość pomieszczeń dla przechowywania we właściwych warunkach artykułów konsumpcyjnych stwarza niejedną trudność w naszym codziennym życiu. Nic zatem dziwnego, że pośród najważniejszych inwestycji, które są obecnie prowadzone, znajdują się właśnie — chłodnie składowe. Jak wielką wagę przywiązuje się do nich świadczy fakt, że chłodnie składowe objęte są specjalną uchwałą rządową, która określa ostateczne terminy ukończenia budowy chłodni. Dla chłodni budowanej w Krakowie jest to czerwiec 1963, dla chłodni budowanej w Chrzanowie — październik 1963.

Wydawać by się mogło, iż uchwała rządu otwierająca swego rodzaju „zieloną drogę” dla pomyślnego przebiegu budowy chłodni, stwarza warunki w których opóźnienia w stosunku do planu, są nie do pomyślenia. W rzeczywistości sprawa przedstawia się nieco inaczej... Chociaż bowiem chłodnie są „oczkiem w głowie” generalnego wykonawcy Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego, to jednak ogólne trudności, jakie przeżywa budownictwo i tutaj dają poważnie znać o sobie. Pomijając już niepomyślne warunki atmosferyczne i półroczną, które niekorzystnie wpłynęły na realizację tegorocznych planów budowlanych, zarówno w Krakowie jak i Chrzanowie, generalnemu wykonawcy brak jest ludzi. I to zarówno pracowników kwalifikowanych, jak i niekwalifikowanych. Osłabione tempo robót budowlanych na skutek braku dostatecznej ilości pracowników powoduje, że podwykonawcze przedsiębiorstwa montażowe i instalacyjne, z opóźnieniem otrzymują front robót.

Dodajmy do tego, że krakowska chłodnia składowa odczuwa bardzo poważne trudności, wynikające z błędów dokumentacyjnych. Biuro Projektów Przemysłu Chłodniczego we Wrocławiu nie dość precyzyjnie opracowało dokumentację, i niedociągnięcia obecnie, w trakcie dużego nasilenia robót, dają znać o sobie. A przecież dodajmy

chłodnia składowa — potężna „lodówka” na tysiące ton towarów, z których każdy ma swoje wymagania i potrzeby jeżeli chodzi o temperaturę, klimatyzację, warunki ułożenia itd. — to nie budka z wodą sodową, gdzie na pewne niedociągnięcia można patrzeć przez palce. Chłodnia składowa musi być wykonana bez najmniejszych zarzutów i błędów. Od wysokiej jakości wielkiej „lodówki” zależy przecież jakość towarów, które będą tutaj przechowywane.

Kłopoty wypływające z niedokładności dokumentacji, trudności kadrowych oraz istniejących niewątpliwie na budowie krakowskiej chłodni subiektywnych błędów wykonawców, mają już obecnie alarmujące skutki. Krakowska chłodnia w stosunku do harmonogramu jest opóźniona o 2 miesiące. Generalny wykonawca nie przerobił, gdyż nie mógł przerobić — 4.700 tys. złotych.

W Chrzanowie, gdzie dokumentacja przedstawia się bez zarzutu, dały znać o sobie przede wszystkim braki kadrowe. Już teraz rysuje się niebezpieczeństwo niewykonania planu rocznego o 10 proc. Sporo też trudności staje w Chrzanowie przed generalnym wykonawcą z uwagi na to, że inwestor nie zabezpieczył odpowiednich funduszy za wykonywane roboty. Tak więc przy pewnych pracach np. izolacyjnych

Krak. Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego ponosi straty wynikłe z niewłaściwych zasad rozliczeniowych pomiędzy inwestorem a wykonawcą, sięgające 2 mln złotych.

Chcemy zwrócić uwagę wszystkich tzw. odpowiedzialnych czynników na to, że powstającym chłodniom należy się wiele uwagi. Nie zapominać, że od ukończenia tych inwestycji zależy dalsze usprawnienie zaopatrzenia naszych sklepów w artykuły konsumpcyjne: świeże mięso, świeży nabiał, świeże warzywa, świeże owoce. Niestety, dwumiesięczne opóźnienia w robotach przy budowie krakowskiej chłodni są szczególnie niepokojące!

CLY WIECIE

...bardzo wielkowiekowa królowa-babcia, Elżbieta belgijska pali codziennie dwie paczki papierosów. W rozmowie z Jean Cocteau, który chciał jej delikatnie zwrócić uwagę na szkodliwość tytoniu, powiedziała: „Tytoń? Nie znam nic lepszego na podtrzymanie pracy serca”.

...Dawid Ojstrach i Jehudi Menuhin wystąpili razem w Londynie przed 7-tysięczną publicznością, grając jeden z koncertów Bacha. (bk)



Piękne Jezioro Edwarda w Ugandzie od lat stanowi główne źródło utrzymania okolicznych rybaków. Z odległych miast zjeżdżają tam kupcy w poszukiwaniu ryb, znanych ze swej jakości. Filety z nege, najlepszej z miejscowych ryb, cieszą się doskonałą marką. Dzień w dzień wyruszają rybacy na połowy. Po powrocie, zgodnie z tradycją, przy pomocy rodzin czyszczą i filetują ryby, przygotowując je do handlu. Od niepamiętnych czasów towarzyszy im w tej czynności i skrzętnie pomaga marabut. Ten okazały i żarłoczny ptak sprawnie zbiera wszystkie odpady. Jest tak przyzwyczajony i zgrany w swej pracy z rybakami, że z góry wie co dla niego jest przeznaczone. Dzięki niemu wybrzeże jest zawsze idealnie czyste. Z powodu swej doniosłej roli sanitarnej marabut pozostaje pod ochroną. (db)

Kartki z kalendarza

Perypetie z kopertą

Było to w pewnym mieście wojewódzkim. Wasz specjalny wysłannik napisał swoją specjalną korespondencję na kawałku papieru — po czym przysłał koleją na wysłanie listu. Okazato się jednak, że nie jest to takie proste. Jeden kiosk, drugi, trzeci, sklep papierniczy... Wszędzie ta sama odpowiedź: „Kopert nie ma”. A ponieważ list był już napisany i trzeba było go zaraz wysłać — pozostało więc jedno jedyne, choć dość ekscentryczne wyjście: kupić widokówkę z jakimś ratuszem, poprosić w kiosku o znaczek razem z kawałkiem papieru, powleczonego klejem, przylepić list owym papierkiem do widokówki i wysłać. Tak też zrobiono, z dużym skutkiem, bo list w rezultacie do adresata doszedł.

Wracałem do Krakowa pełen dumy z rodzinnego miasta: u nas coś takiego nie mogłoby się zdarzyć! Skądże... Ale to przekonanie zachwiane zostało w momencie, kiedy z koleją w Krakowie spróbowałem przystąpić do wysłania listu. A list, jak wiadomo, składa się z papieru i koperty...

Znowu długa pielgrzymka po kioskach, z identycznym rezultatem. Tyle, że ostatni z odwiedzanym kioskarczy zaproponował: „Kup pan papier listowy z kopertą”. Oczywiście kupiłem, choć kosztuje to dokładnie 10 razy drożej.

A może po prostu przestać wysłać listy? W ten sposób zwolnimy „Ruch” i MHD od kłopotów ze staniem się o zwykłe koperty. (ch)

Tajemnica zielonego kufra

„Zielony kufek” — to brzmi jak szufla z kryminalnych historii. I takż — niemal posmak kryją w sobie okoliczności odkrycia go i jego zawartości. Nie, zielony kufek nie zawiera w sobie nic z przeciętnej zawartości zwykłych pakunków kryminalnych. Kryje w sobie rzeczy jak najbardziej legalne — Sienkiewiczowską korespondencję, m. in. listy pisarza do Stanisława Witkiewicza, Karola Potkańskiego, listy do ostatniej żony Marii z Babskich, do innych najbliższych członków rodziny, jakieś notatki, zapiski, a nawet podobno, intymny dziennik, czy raptularzyk pisarza. Nikt zresztą, poza najbliższą rodziną Sienkiewicza — nie wie dokładnie co zawiera zielony kufek. I nie zawiera — a zawierał, bo dzisiaj jest już niemal pusty.

Zielony kufek odnaleziono przed półtora roku na terenie byłego majątku oblegorskiego, na strychu dawnego domu rządcy. Gdy przedstawiciele Muzeum Świętokrzyskiego w Kielcach (którym podlega muzeum w Oblegorku) zjechali na wizję lokalną do Oblegorka — do obejrzenia był tu już tylko kufek — zielony, z inicjałami H. S. na wierzchu, a w środku z plikiem pocztówek i bezwartościowymi szpargałami. Odkrywcą kufra twierdził i twierdzi, że w chwili otwarcia przez niego był pełen papierów.

I tak zaczęła się historia druga.

Muzeum Świętokrzyskie, nie tracąc czasu na próżne ustalenie, co stało się z zawartością kufra — rozpoczęło wstępne pertraktacje ze spadkobiercami pisarza. Chciano nabyć pełną zawartość kufra i zdeponować ją w Muzeum Sienkiewicza w Oblegorku. Rodzina pisarza powiedziała: — Nie!

Wiadomość o odnalezieniu kufra z korespondencją i notatkami pisarza przedostała się na łamy prasy. Odmowa, jaka spotkała Muzeum kieleckie urosła niemal do rozmiarów afery.

Każdy przybył do Oblegorka, czy chce, czy nie chce — musi w nim odsiedzieć kilka ładnych godzin — od pół do dziewiętej do siedemnastej. Do tego zmusza rozkład PKS-u. Prawienie przez tyle godzin nauk moralnych — jednorazowo nawróciłoby najzawziętszego grzesznika. Pani Sienkiewiczowa, rodzina Sienkiewicza — nie nawracają się i nie chcą udostępnić papierów pozostałych po pisarzu.

Cierpliwie wysłuchują petycji przemawiających „imieniem społeczeństwa”, zgadzają się z wysuwanymi wnioskami. (Dokończenie na str. 4)

Nowa choroba oczekuje astronautów na Księżycu

Pułkownik John Stapp, amerykański specjalista od medycyny kosmicznej, oświadczył, że pierwsi astronauty którzy wyładują na Srebrnym Globie, zachorują tam pewno na chorobę księżycową, podobną do choroby morskiej.

Przyczyną tego kosmicznego niedomagania ma być różnica w sile przyciągania na powierzchni Ziemi i na Księżycu. Wiadomo, że na Srebrnym Globie wszystko będzie 6 razy lżejsze. Człowiekowi, który przywykł do silnej ziemskiej grawitacji, stąpienie po Księżycu przysporzy z tego powodu niemiłych sensacji. Zresztą, jak podkreśla Stapp, wszystko zależy od indywidualnych cech organizmu. Na wszelki wypadek Stapp radzi kosmonautom, aby wyruszając na spacer przywiązywali do siebie 400-kilogramowy balast.

Prawo i Ty

Podzegał i pomagał

Nie radzę nikomu namawiać kogoś do brzydkich, przestępnych czynów. Nie dlatego tylko, że to nieładnie — ale dlatego, że i samemu można się narażać na wcale nieprzyjemne i realne represje.

Wbrew bowiem mylnemu — a często spotykanemu — przekonaniu — że siedzi w więzieniu tylko ten, co „własnoręcznie” popełnił przestępstwo, dostać się można za kratki również i za pomaganie przy przestępstwie, a nawet i za same „rady”.

Nasze prawo nazywa takie zachowywanie się „podzeganiami” lub „pomocnictwem” — i bardzo surowo do takich spraw podchodzi. Zaczniemy najpierw od tego podzegania. Otóż kodeks karny mówi w art. 26, że „Podzeganie dopuszcza się, kto inną osobę nakłania do popełnienia przestępstwa”. A co się uważa za podzeganie? Tego już kodeks nie mówi, pozostawiając tę kwestię praktycznemu uznaniu sędziowskiemu w konkretnych wypadkach. Może się zdarzyć podzeganie słowem, pismem, a nawet jakimś ruchem, dorozumianym gestem zachęcającym („uderz go!”). Podzeganie już samo przez się podlega karze — i wcale nie jest dla sprawy ważne, czy ów „podzegały” usłuchał skierowanej do niego zachęty — i dopuścił się przestępstwa, czy też nie.

A jak się karze podzeganie? Tak samo, jak i czyn przestępny, do którego popełnienia kogoś się nakłania. Jeśli więc ekspedientka w sklepie namawia kierowniczkę do popełnienia przestępczego manka, przywłaszczenia sobie towarów z półek lub pieniędzy z utargu, to — bez względu na to, czy kierowniczką jej usłucha, czy nie — ekspedientka ta poniesie odpowiedzialność taką, jak gdyby sama się tej kradzieży dopuściła. Prawo nazywa to urzędowo „pomocnictwem” odpowiedzialności w granicach swego zamiaru”.

Podobnie sprawa ma się i z pomocnictwem przy przestępstwie (art. 27 kodeksu karnego: „Pomocnictwo dopuszcza się, kto do popełnienia przestępstwa udziela pomocy czynem lub słowem”). Oczywiście, udzielanie przez kogoś pomocy przestępcy może przybierać różne formy. Może się np. zdarzyć pomoc w postaci wskazówek, informacji, objaśnień lub

tp., (np. pracownik jakiegoś przedsiębiorstwa wchodzi w porozumienie ze złodziejami, wskazując im miejsce przechowywania wartościowych przedmiotów, lub gotówki), w formie czynnego dopomagania przy popełnianiu przestępczego czynu (dostarczenie zabójcy broni, aby mu ułatwić popełnienie morderstwa, zaopatrzenie włamywacza w wytrychy itp.).

Tak samo, jak i podzegać, odpowiada karnie i pomocnik przestępstwa. Jeśli pomagał on do zabójstwa — poniesie karę za zabójstwo, jeśli służył pomocą złodziejowi — odpowie za kradzież.

Ciekawą jest tu rzecz, że tak podzegać, jak i pomocnik ponoszą karną odpowiedzialność nawet wtedy, jeśli ich pomoc lub namowy okazały się bezskuteczne. To znaczy wówczas, gdy osoba, którą zachęcano, lub której pomagano do przestępstwa, czynu występku nie popełniła lub nawet nie usiłowała go dokonać. Prokurator może więc nawet i w takich wypadkach wnieść akt oskarżenia przeciwko podzegałowi lub pomocnikowi. I nikt wobec sądu nie uniewinni się w takich przypadkach tłumaczeniem: „Ja go wprawdzie namawiałem do popełnienia kradzieży, ale on tego wcale nie zrobił — więc skoro nic się złego nie stało, nie powinienem być karany...”. Nie wolno bowiem u nas nikogo do przestępstwa namawiać, nakłaniać czy zachęcać — ani też przy przestępstwach pomagać. Kara bowiem za pomoc i podzeganie jest taka, jak i za same przestępstwo.

JERZY PARZYŃSKI



Dan wrzucił tylko ramionami. Powiedział Charlieemu parę faktów, do których nie przywiązywał specjalnej wagi. Nie, nie znaleźli kulki. Przebiła szybę. Nie, nie porzucił obywateli po wyruszeniu pociągu. Nikomu nie przyszło do głowy, że gubernatorowi może grozić niebezpieczeństwo ze strony ludzi jadących jego wyborczym ekspresem. Miał tylko sześciu ludzi i cały ich wysiłek koncentruje się na strzeżeniu gubernatora podczas postoju.

Jackie była zadowolona, że może nie brać udziału w rozmowie. Kiedy kończyła swój szyncel, krajobraz zaczął przesuwają się za oknem coraz wolniej i wkrótce usłyszeć bas bębna, a potem dęta orkiestry wojskowej grzmiącej z zapalem: „Witaj, Wally, witaj!” Musiało to być Clinton, czyli piętnaście minut postoju. Clinton było zapewne sporym miastem, gdyż instrumenty były dobrze zestrojone.

Głos gubernatora wpadł do wagonu restauracyjnego przez głośnik, zainstalowany tam umyślnie po to, aby korespondenci nie potrzebowali biec pędem na drugi koniec pociągu, zostawiając gorącą zupę. Dzisiaj jednak zrobili to wszyscy, poza jednym Charliem. To by dopiero była heca, gdyby morderca przesiadł się ukryć między tłumem pod tylny, otwarty pomost i strzelił, trafiając gubernatora w jakimś dramatycznym momencie jego przemowy!

Gubernator opowiadał imitując sposób mówienia Roosevelta o swoim dzieciństwie na farmie, kiedy musiał wstawać codziennie o wpół do piątej rano, żeby wydoić krowy, a kończył swoją ciężką pracę długo po zapadnięciu zmroku.

W porównaniu z gubernatorem — zauważył Charlie — dzieciństwo Olivera Twista było wesołą i gładką.

Przez chwilę wydawało się, że Dan zaraz się uśmiechnie, nie pozwolił sobie jednak na to, Jackie



zachichotała. Bardzo lubiła Charlie'ego. Jego wyzute w wszelkiego szacunku dowcipy znakomicie wyrażały jej własne nastawienie.

Gubernator przemawiał tak bezpośrednio, jak gdyby obywateli Clintonu byli jego zażyłymi przyjaciółmi. Z farmy przerzucił się do fabryki konserw, w której pracował przez jedne wakacje będąc studentem prawa i zaraz śpiesznie przeszedł do czasów, gdy znakował krowy w Arizonie.

— To przesyłają sprawę. Gubernator jest ideałem ludu — powiedział Charlie. — Chłopiec z farmy, robotnik i cowboy.

Dan zmarszczył brwi. — Jest wspaniałym i porządny człowiekiem — rzekł spokojnie. — Jak się z kimś pracuje czternaście lat, to się go dobrze zna.

Charlie był wyraźnie tym ubawiony, ale nic nie odpowiedział.

— Nie wiem, po co to robi — mówił dalej Dan. — Taki człowiek, jak gubernator, mógłby z łatwością zarabiać pięćdziesiąt tysięcy w jakimś koncernie. A on co ma? Dom, który jest własnością stanu i służbowy samochód? I jakieś polisy ubezpieczeniowe i niezapłacone za nie stawki. I po co? Żeby jakiś malkontent w końcu go zastrzelił.

— Myślę, że jest wspaniałym człowiekiem — przyznała Jackie. Natychmiast tego pożałowała.

List ze Szczecina

Najlepiej — w celibacie

Przed kilku laty miałem interes do sotyssa pewnej wsi, lecz nie zastałem go w domu. Gospodyni poinformowała, że przewodniczący zebrał się, na którym ma powstać komitet antyalkoholowy. Nie chcąc marnować czasu, ani podróży, zwiędziłem ową wieś, szukając w niej materiału do reportażu. W południe zaszedłem do gospody. Przeciwko alkoholowi zebranie już się skończyło. Stoły w gospodzie były ustawione w podkowę i zabawiali się przy nich goście już mocno podochochi. Jednemu szczególnie kurzyło się z czuba. To był właśnie sotyss.

W prywatnym gabinecie lekarza

(Dokończenie ze str. 3)

Sam minister będzie mógł także w drodze rozporządzenia określić szczegółowe warunki, jakie powinien spełniać lekarz zajmujący się praktyką prywatną i wprowadzić system zezwoleń na wykonywanie tej praktyki, bądź też na całym kraju, bądź też na określonym terenie. Wreszcie do jego uprawnień należy ewentualne wprowadzenie zakazu wykonywania praktyki prywatnej przez lekarzy zatrudnionych na niektórych stanowiskach w państwowych jednostkach organizacyjnych. (J. U.)

Ze Związku Radzieckiego, podobnie jak z Polski, wyjeżdża co roku do Anglii pewna grupa nauczycieli i lektorów języka angielskiego. Na zdjęciu lektorki angielskiego z Moskwy na lotnisku londyńskim. Anglistki z Moskwy były gośćmi British Council. (bk)

Teraz go sobie stale przypominam, ilekroć wpadnie mi do ręki budżet któregoś z wydziałów oświaty, albo kultury. W wielu miejscowościach bowiem są one zbyt zależne od konsumpcji napojów wysokokowych. W zasadzie nie jestem przeciwny opodatkowywaniu butelek z wódką na cele kulturalno-oświatowe; kto ma na alkohol może świadczyć na budowę szkół lub na rozwój bibliotek. Poważne wątpliwości żywią jednak do logiki planowania takich dochodów, zwłaszcza gdy wszystkie nadzieje tego planowania opierają się na wzroście obrotów w handlu spirytualiami. Każdy abstynent wtedy winien być uważany za wroga oświaty i kultury, a działalność wszelkich towarzystw krzewienia trzeźwości powinna być surowo zakazana.

W Szczecińskim zrobiono inaczej: zlikwidowano wszystkie — z wyjątkiem dwóch — wydziały kultury przydziałów powiatowych rad narodowych. Uznano widocznie, że naród tu dostatecznie kulturalny — sam sobie w tej dziedzinie da radę.

A naród? Owszem — wie jak się zachowywać. Niedawno pewien obywatel złożył w mojej redakcji skargę na sąsiada, że ten, jakoby złośliwie, zalewa sufit jego mieszkania wodą. Koledzy radzili skarżącemu zwrócić się do administracji domów, albo, w ostateczności, do sądu. — „Ja tam nie chcę, żeby sąsiada sądzono — odparł ów obywatel — chcę, żeby był opisany w gazecie”. Odpowiedź ta jest najlepszym przykładem ufności tutejszych czytelników do potęgę drukowanego słowa.

Stąd bierze się zapewne, rosnąca w Szczecińskim z roku na rok popytność prasy i książek. Tak nas przynajmniej zapewniają statystyki „Ruchu” i biblioteczne rejestry. Poza tym z rejestrów bibliotecznych dowiedzieć można się, że szczecińscy są ludźmi ceniącymi z jednej strony życie rodzinne, a z drugiej... perypetie miłosne. Mówią o tym tytuły książek najbardziej tu popularnych. Więc: „Podręcznik małżeństwa” — Stone'a, „Kochana rodzinka i ja” — Natalii Rolleczek i „Przygoda z Agnieszka” — Kabatka.

Zainteresowania rodzinno-miłosną tematyką przejawiają się także na spotkaniach autorów z czytelnikami. Ireneusza Gwidona Kamińskiego — cenionego tu autora trylogii ze średniowiecznych dziejów Pomorza Zachodniego, zaproszono raz na poranek literacki do jednego ze szczecińskich liceów. W czasie dyskusji młodzież zadawała pi-

sarzowi następujące pytania: „Jakie kobiety się panu najbardziej podobają?” — „Jak pan wyobraża sobie idealną miłość?” — „Ile miał pan lat, kiedy się pan pierwszy raz zakochał?”

Na wieczorze autorskim w „Domu Marynarza” proszono tego samego pisarza o radę, jak w marynarskim zawodzie unikać konfliktów małżeńskich. Kamiński potrafił dostarczyć tylko trzy sposoby w tym względzie: pierwszy — ptywać razem z żoną, drugi — odbywać tylko krótkie rejsy, trzeci — żyć w celibacie. Wszystkie trzy sposoby nie do urzeczywistnienia. Marynarze, zdając sobie z tego sprawę, żądali kategorycznie od powieściopisarza, żeby w twórczości swojej nie zajmowali się ich konfliktami małżeńskimi. Bo to — twierdzili — odstręcza od morza nowe, potrzebne kadry.

Podoba mi się to zdecydowane żądanie, świadczy o dojrzałości czytelniczej naszych wilków morskich i ich obywatelskiej postawie. Wara pisarzom od niezmiernych i głębokich jak oceany ludzkich uczuć!

JERZY KARPIŃSKI

Tajemnica zielonego kufra

(Dokończenie ze str. 3)

kami. Przystają na wszystko — tylko nie na propozycję publikacji dziennika pisarza i jego intymnych listów.

Więc gromy sypią się na ich głowy i cała prasa niedwuznacznie wytyka Sienkiewiczom aspołeczne podejście do sprawy, kołtuństwo i „szarogęsienie się” — w sprawach „największego pisarza”, który stał się własnością całego Narodu, a którego „rodzina traktuje jakby był tylko jej wyłączną własnością. Najbardziej prywatnym papą, dziadkiem, stryjcem Henrykiem, czy wujciem Heniem...”

Niezaangażowany uczucio-wo w tę sprawę obserwator — musi przyznać obu stronom rację. Zwolennicy publikacji intymnej korespondencji, dziennika pisarza mają rację! W biografii Sienkiewicza, przyczynkach do niej — istotnie w pół wieku po śmierci pisarza — wciąż jeszcze są rzące luki. Ale też swoją rację ma i rodzina pisarza, dla której Sienkiewicz jest nie tylko wielkim pisarzem, ale przede wszystkim właśnie papą, dziadkiem.

Która z tych stron dojdzie w końcu do decydującego głosu? (Kr. J.)

POCZYTAJON
„echa”

Sublokator i metraż

Tomasz P., Kraków. Czy na sublokatora przysługuje metraż powierzchni mieszkalnej przy obejmowaniu nowego mieszkania kwatrukowego?

Nie przysługuje. Jak mówią przepisy (art. 41 prawa lokalnego) przy przydzielaniu lokalu mieszkalnego bierze się metrażowo pod uwagę następujące osoby: najemce, jego współmałżonka, krewnych najemcy i jego współmałżonka, o ile pozostają z nim we wspólnym gospodarstwie domowym oraz — w uzasadnionych przypadkach — pomocnicy domowe. Sublokatora uważa się za osobę przyjętą na podstawie prywatno-prawnej umowy na metraż najemcy. (JP)

Tylko w PKO

Roman J., Kraków. Gdzie mogę zasięgnąć informacji w sprawie wyników losowań książeczek PKO premiowanych motocyklami? Chodzi mi o wyniki za okres od października 1960 r. do października 1962 r.

Wykazy premiowanych książeczek PKO posiada do wglądu Oddział Wojewódzki PKO w Krakowie, ul. Wielopole 19, II p., pok. 209. Zainteresowani mogą się zgłaszać w godz. od 8.45 do 13-tej i sprawdzić na miejscu swoje numery. Mogą także w tej sprawie zwracać się listownie pod w/w adres. (am)

Najniższa pensja dozorczy

A.M. Ile właściwie wynosi wynagrodzenie dozorczy w domu prywatnym? W naszym domu płacimy o wiele więcej niż w innych kamienicach...

Nie baliśmy mogli wyzerować odpowiedź na to pytanie, ponieważ sposób ustalenia wynagrodzenia dozorczy jest dość skomplikowany. M. in. decyduje tu wielkość tzw. powierzchni eksploatacyjnej budynku oraz ilość i rozmiarów tzw. czynności wymiernych dozorczy (mycie okien, opieka nad zielenią przydomową, nad windą itp.). Dokładne przepisy na ten temat zawiera Układ Zbiorowy dla dozorców domowych oraz Aneks nr 1 do tego układu. Możemy tylko podać, że uposażenie dozorczy, który nie jest zatrudniony w innym zakładzie pracy, nie może być niższe niż 300 zł miesięcznie. (eo)

Spór o płot

S.I. Płot otaczający ogród, w środku którego stoi nasz dom, zgnił i przewrócił się. Administrator żąda teraz od nas — lokatorów, żebyśmy zapłacili za postawienie nowego. Czy jesteśmy zobowiązani płacić?

Nie. Naprawa czy wymiana płotu nie jest ani remontem bieżącym, ani nie wchodzi do tzw. kosztów eksploatacji, które pokrywają lokatorzy. Właściciel domu mógłby ewentualnie żądać zapłaty za naprawę płotu, jeśli potarfił udowodnić, że w jakiś sposób płot służy lokatorom (np. zabezpiecza wejście do nieruchomości). W takim wypadku sprawę powinien jednak rozstrzygnąć sąd. (wi)

Renta co miesiąc

Jan T. Kraków. Jestem rencista, ale równocześnie pracuję na półetacie i często przebywam na delegacjach poza Krakowem. Bywa tak, że w czasie mej nieobecności ZUS przysyła mi rentę i mam trudności z odbiorem. Czy mogę np. zwrócić się do ZUS o przysyłanie mi renty raz na dwa miesiące, lub raz na kwartał oczywiście w podwójnej wgl. potrójnej wysokości? Byłoby mi łatwiej odbierać rentę.

Niestety, nie jest to możliwe. W myśl art. 23 dekretu o powoz. zaopatrzeniu emerytalnym renty wypłaca się tylko w okresach miesięcznych. (JP)

(Ciąg dalszy nastąpi)

Sroda 31 Października Antonięgo	Czwartek 1 Listopada Wszystkich Świątych
---	---

W IDĄC ULICAMI KRAKOWA

Trzeba zasypać!

Ciekawe jak jeszcze długo podziwiać będziemy przy ul. Biernackiego 5 zupełnie odkryte instalacje centralnego ogrzewania. Budynek ten (dom spółdzielczy) oddany został do użytku w czerwcu br. Wszystko było w porządku z wyjątkiem c.o., które w terminie nie zostało wykonane. Uzupelniono to, tyle, że do tej pory kanał nie jest ani odpowiednio izolowany ani nawet przysypany.

Wykonawca robót: Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa. (paw)

Pomoc dla Rzeszowa

Politechnika Krakowska zawarła umowę z Rzeszowskim Zjednoczeniem Budownictwa. W związku bowiem z rozbudową i rozwojem przemysłu na Rzeszowszczyźnie — Zjednoczenie ma przed sobą wiele trudnych do rozwiązania problemów technologicznych. Wyoniła się więc konieczność nawiązania współpracy z krakowskimi naukowcami.

Nadto Politechnika udzieli pomocy przy organizowaniu w Rzeszowie — Zakładu Badań i Doświadczeń. (paw)

WYWIADY I KRAKOWSKI

DZIS O GODZINIE:

* 22.15 — Klub Literatów, Krupnicza 21 — Rewia piosenek Kabaretu Literackiego „Piwnica”.

A POZA TYM:

* Dyrekcja Państw. Zbiorów Sztuki na Wawelu, zawiadamia, że 1. XI br. komnaty wawelskie oraz Wystawa „Wschód w zbiorach wawelskich” będą otwarte w godz. od 9 do 15, natomiast 2. XI zbiorów wawelskie będą nieczynne.

● Dziś o godz. 17 w sali przy Rynku Gł. 25 nastąpi otwarcie I Międzynarodowej Wystawy Fotografiki pt. „Wszystko o jazzie”. Wystawa została przygotowana przez KTF, PWM, Krak. Jazz-Klub oraz miesięcznik „Jazz”.
O godz. 19 przy ul. Stolarskiej 9, w ramach poradnictwa fotograficznego, odbędzie się pogadanka w opracowaniu M. Jarmaka na temat: „Jak posługiwać się powiększalnikami „Krokus” i „Magnifax”.

W KILKU WIERSZACH

W serdecznej atmosferze upłynęło Krakowskich Zakładach Farmaceutycznych spotkanie jubilatów z kierownictwem zakładu. W bież. roku jubileusz 10, 15, 20 i 25-letniej pracy obchodzono w KZF 100 osób. Jubilatów wręczono kwiaty, dyplomy i nagrody pieniężne, po czym przy czarnej kawie i lampce wina długoletni pracownicy opowiadali swoim kolegom o interesujących wydarzeniach związanych z pracą w KZF.

W dniu 1 listopada

Cmentarze parkingi komunikacja

W dniu 1 listopada cmentarz Rakowicki otwarty będzie od 5. 7 do 21, w dniu 2 XI, od 7 do 20. W dniu 1 listopada od g. 8 do 22 zostanie zamknięty ruch kołowy w obrębie cmentarza komunalnego, Rakowickiego, w ulicach Prandoty, Rakowickiej od Modrzewskiego do Orkana, Grochowskiej i Olszańskiej od Marchlewskiego do Rakowickiej. Miejsca parkowania pojazdów wyznaczono w ul. 29-go Listopada od Murwanej do Kamiennej, w ul. Grochowskiej i Olszańskiej od Marchlewskiego do Bema, w ul. Chrobrego od ul. Łasowskiego do Białuchy, w ul. Orkana do Białuchy i w ul. Domki na całej długości od ul. Chrobrego do Orkana.

Dyrekcja MPK zawiadamia, że w czwartek kursować będą do cmentarza Rakowickiego nast. linie tramwajowe: Nr 2 z Salwatora, Nr 11 od Matecznego, Nr 12 z Bronowic, oraz linia specjalna Nr 22 z Łagiewnik przez IV Most, Krakowską i Westerplatte. Wszystkie inne linie pozostają na swych normalnych trasach. Ilość wozów będzie zwiększona. Do cmentarza Podgórskiego kursować będą dodatkowe wozy linii „0” na trasie Mateczny — Płaszów.

Linia autobusowa Nr 14 z Zakrzówka oraz autobusy dodatkowe z Rynku Dębnickiego jeżdżą będą od godz. 8 do 19 przez Al. 3 Wieszczów, ul. Montelupich do cmentarza Rakowickiego od strony ul. Warszawskiej. Inne autobusy pozostają na swych zwykłych trasach.

Wylądanie przy cmentarzu Rakowickim odbywać się będzie na pięci tramwajowej wzdłuż ul. Grochowskiej, natomiast wylądanie do wozów, po wykupieniu biletów u konduktorów w sprzedaży ulicznej, na oddzielnych przystankach wzdłuż muru cmentarnego w kierunku miasta.

W tej dziedzinie nie może być braków

Nauczycielka zwróciła uwagę na to, że uczeń natchnął się zbyt nisko nad książką. Lekarz szkolny zbadał oczy i orzekł, że konieczne są okulary. Matka wyruszyła z przepisana receptą do sklepu z okularami. Okazało się jednak, że ani w tym, ani w żadnym innym sklepie z okularami w Krakowie nie ma tego typu szkielec, który zaleca recepta: do dali — cylinder plus 0,5, os 90 st.



Zapytujemy: na co czekać? Chyba na to, aby wzrok dziecka uległ dalszemu pogorszeniu. Wtedy może znaleźć się odpowiednie, mocniejsze szkła. Ale wtedy — dodajmy — trudniej będzie skorygować pogłębioną wadę wzroku. Tak więc problematyczna staje się akcja badań oczu dzieci w szkołach. Po co ją organizować, w jakim celu absorbować czas lekarzy, skoro handel nie dysponuje odpowiednim wyborem szkielec do okularów. (bp)



Przypominamy że przy ul. Skarbowej 2 (wejście od ul. Krupniczej) otwarta jest wystawa postępu technicznego w zakładach wielkiej i małej chemii woj. krakowskiego. Na naszym zdjęciu oryginalna plansza „farmaceutyczna”.
Fot. W. Pawłowski

Na budowę szkół najlepiej świadczą pracownicy najgorzej-rolnicy

W dniu wczorajszym na Plenum Krakowskiego Miejskiego Komitetu Frontu Jedności

Narodu zostały odznaczone odznakami Tysiąclecia, przyznawanymi przez Ogólnopolski Komitet FJN, następujące osoby: A. Kurz, W. Włóczęk, B. Giedosz, Z. Scheller, E. Góra, J. Antoniszczak, J. Wiórkowski, Z. Fuchsa, T. Górski, E. Frączek, M. Kukulska, K. Pawłowska, R. Karwicki, J. Pietrykowski, K. Orłowski, J. Wątorska, E. Wiśniorz, W. Pitulcia, Z. Skolicki, J. Garlicki, E. Horowitz, E. Osiński, S. Wójcicki, Z. Górski, W. Pater, S. Proń, E. Danielak, J. Kościuszkowa, W. Krupska, S. Faliszewski, W. Jezierski, J. Jodłowski.

W dalszym punkcie porządku dziennego Plenum, dr J. Garlicki przeprowadził analizę dotychczasowych wpiat na SFBS z terenu Krakowa i omówił sprawy związane bezpośrednio z budową szkół. Na koniec września Kraków wpiacił 118.200 tys. zł. Według wysokości wpiat dokonanych przez dzielnice, na pierwszym miejscu znajduje się Nowa Huta, dalej Stare Miasto, Podgórze, Zwierzyniec, Grzegorzki, Kleparz. Jak zwykle największy udział w zbiorce mają pracownicy zakładów pracy i instytucji i jak zwykle — najgorzej świadczą rolnicy, bo mimo dotychczas realizowanego planu, dotychczas zrealizowali tylko 9 proc. rocznych wpiat. Natomiast bardzo dobrymi osiągnięciami może się poszczycić spółdzielczość pracy i młodzież szkolna.

Łącznie za okres trzech kwartałów zebrano już 78,6 proc. rocznego planu. Choćby wyniki są lepsze o 3,6 proc. od planowanych, nie najlepiej przedstawia się zagadnienie powszechności świadczeń. Analiza przeprowadzona w czterech dzielnicach wykazała, że 115 zakładów pracy nie piaci w ogóle na SFBS, a 137 zakładów poniżej 0,5 proc. paborów.

Jeżeli chodzi o wykonanie inwestycji, to na wszystkich budowlach szkolnych w chwili obecnej opóźnienia sięgają 9 proc. sumy przeznaczanej na budowę. Opóźnienia te wynikają ze znanych trudności z siłą roboczą (bz)

Skąd tłok w tramwajach?

Awaria podstacji spowodowała wycofanie z ruchu 15 proc. taboru z linii przebiegających przez Podgórze. Tramwaje kursują więc rzadziej, co zwiększa tłok. Uszkodzeniu uległ szwedzki prostownik, który prowizorycznie zastąpiono prostownikiem rezerwowym. Brygady awaryjne Wydziału Sieci MPK bez przerwy pracują od wielu dni nad usunięciem uszkodzeń. Jest nadzieja, że naprawa zostanie zakończona dziś w środę w nocy, tak by od 1 listopada wszystkie wozy mogły już wyruszyć na miasto. (eo)

Co - Gdzie - Kiedy

Teatry

NA SRODE
SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „Wesołe kobiety z Windsoru”. — MODRZEJEWSKIEJ 19.15 „Orfeusz w węzowej skórze”. KAMERALNY 19.15 „Postępowiec”. ROZMAITOSCI 19.15 „Portret”. LUDOWY 19.15 „Dziady”. HALA GARAŻY 19 „Zaduski jazzowe”.
Pozostałe teatry nieczynne.

NA CZWARTEK
SŁOWACKIEGO 19.15 „Zaloba przystoi Elektrze”. MODRZEJEWSKIEJ 19.15 „Teatr Klary Gazuli”. KAMERALNY 19.15 „Koriolan”. ROZMAITOSCI 19.15 „Świerszcz za konimem”. FILHARMONIA 17, 20 „Zaduski jazzowe”.
Pozostałe teatry nieczynne.

Kina

NA SRODE
APOLLO godz. 15.30, 18, 20.30 „Jadą goście, jadą” (pol.). SZTUKA 15.45, 18, 20.15 „O dwóch takich co ukradli księżyc” (pol.). WANDA 15.30, 18, 20.30 „Głos z tamtego świata” (pol.). UCIECHA 15.45, 18, 20.15 „Stokrotka” (fr.). WOLNOŚĆ 15.45, 18, 20.15 „Piknik” (USA). WARSZAWA 13, 16.15, 19.30 „Siedmiu wspaniałych” (USA). ISKIERKA (Zywiecka 44) 16, 19.45 „Krzyżacy” (pol.). KRĄKUS (Kraszwickiego 18) 15.45, 18, 20.15 „Tygrysy na pokładzie” (radz.). MŁ. GWARDIA (Lubież 15) 15.15, 17.30, 19.45 „Uczeń diabła” (USA). WRZOS (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Bestia” (pol.). MELODIA (Zwierzyńceńska 1) 16, 18, 20 „U progu życia” (szw.). WISŁA (Gazowa 21) 16, 18; 20 „Śluby kawalerskie” (radz.). MASKOTKA (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.30, 19.30 „Drzwi stoją otworem” (radz.). MINIATURKA (Franciszkańska 1) 15 Progr. dla dzieci: 16 „Spotkanie z orkiestrą” i in.; 17, 19 „Dziewczęta z Florencji” (wł.). SYGNAŁ (Ogr. Strzel.) o zmkro „Gorączka w El Pao” (fr.-meks.). CHEMIK (Borek Fał.) 19 „Z soboty na niedzielę” (ang.). KULTURA (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Szklany zamek” (fr.). MIKRO (Dzierżyńskiego 5) 17.30, 20 „Dotknięcie nocy” (pol.). ROTUNDA (3 Maja 5) 15.45, 18 „Jons i Erdme” (NRF). TĘCZA (Praska 52) 17.30, 19.30 „Tragiczny zamach” (jug.). ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzewska) 17, 19 „Melonik i muzy” (ang.). ZDROWIE (Koblenz) 19 „Mężczyzna w spodniach” (wł.).

KINA W NOWEJ HUCIE
SWIATOWID 15.45, 18, 20.15 „Córka gejszy” (koreański.). SWIT 15, 17.30, 20.15 „Rio Bravo” (USA). M. SALA 15, 17, 19 „Zebro Adama” (USA). BALLADYNA (Grębalów 18) „Gospośia do wszystkich” (USA). KOLOROWE (Czyżyny 18) „Podróż za ocean” (jug.). SFINKS (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 „Jutro premiera” (pol.).

NA CZWARTEK
APOLLO 10, 12.15 „Lotnisko nie przyjmuję”; 15.30, 18, 20.30 „Jadą goście, jadą”. SZTUKA 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „O dwóch takich co ukradli księżyc”. WANDA 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Głos z tamtego świata”. UCIECHA 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 „Stokrotka”. WOLNOŚĆ 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 „Piknik”. WARSZAWA 16.15, 19.30 „Siedmiu wspaniałych”. MŁ. GWARDIA 15.15, 17.30, 19.45 „Uczeń diabła”. WRZOS 15.45, 18, 20.15 „Wszyscy na scenę” (USA). MELODIA 10, 12 „Godzina 12.30” (rum.); 16, 18, 20 „U progu życia” (szw.). WISŁA 11 „Ania i Mania” (NRF); 16, 18, 20 „Dziewczyna z wyspy” (meks.). MASKOTKA 10.15, 12.15, 15.30, 17.30, 19.30 „Historia złotej ciemki” (pol.). MINIATURKA 16 „Spotkanie z orkiestrą” i in.; 17, 19 „Trzecia ocean” (wł.). CHEMIK 14.45, 17, 19.15 „Z soboty na niedzielę”. — KULTURA 18, 20.15 „Szklany zamek”. MIKRO 15.30, 17.45, 20 „Przygody Tomka Sawyer’a” (USA). ROTUNDA 15.45, 18, 20.15 „Jons i Erdme”. TĘCZA 17.30, 19.30 „Tragiczny zamach”. — ZWIĄZKOWIEC 17, 19 „Melonik i muzy”.

KINA W NOWEJ HUCIE
SWIATOWID 15.45, 18, 20.15 „Nocny gość” (czeski.). M. SALA 15, 17, 19.15 „Komedianty” (pol.). SWIT 14.45, 17.30, 20.15 „Rio Bravo”. M. SALA 15, 17, 19 „Zebro Adama”. BALLADYNA 16, 18 „Gospośia do wszystkich”. KOLOROWE 16, 18 „Kryptonim „Cicero” (ang.). SFINKS 10, 12 „Biały pudel”; 15.45, 18, 20.15 „Skłócenie z życiem” (USA).

PROGRAM DLA DZIECI
MINIATURKA godz. 11, 12, 13, 15, WRZOS 10, 11.15, 13.30, ZWIĄZKOWIEC 12.

NOWA HUTA
BALLADYNA godz. 15. KOLOROWE 15.

Telewizja

NA SRODE
Godz. 17.15 TV Katowice Informuje. 17.30 Klub Myślki Młd.

18.15 Na półkach księgarskich. 18.25 Drzewko mądrości — teleturlej. 18.55 Dziesięć dni, które wstrząsnęły światem — program public. 19.30 Dziennik. 20 Dobranoc. 20.10 Wszelchnica TV: „Van Gogh”. 20.40 Recital organowy. 21.10 Peryskop — mag. aktualn. 21.45 Wiadomości.

NA CZWARTEK
Godz. 15.30 „Było ich dziewięciu” — film ang. 17 Estrada poetycka. 18 Mecz gimnastyczny ZSRR—Japonia, tr. z Moskwy. 19.30 Dziennik. 20 Dobranoc. 20.05 Koncert muzyki dawnej. 20.35 „Zaduski” — film pol. 22.35 Wiadomości.

Wystawy

WAWEL: Wschód w Zbiorach Wawelskich i KOMNATY (9—15). MUZEUM LENINA, Topolowa 5 (10—18). ETNOGRAFICZNE, Wolnica (9—15). HISTORYCZNE, Jana 12: Zbiory z dzieł Józef Krakowa (10—14). SUKIENNICZ: Malarstwo polsk. w XVIII i XIX (10—16). SZOLEYSKICH, pl. Szczepeński 9: Polska sztuka cechowa (10—15). CZARTORYSKICH, Jana 19: Malarstwo obce, rzemiosło artyst., pamiątki puławskie, zbrojownia (8—15). — DOM MATEJKI, Floriańska 41 (9—15). NARODOWE, 3 Maja 1: Przemysł artyst. (10—16) i Regionalny przegląd projektów regionu krakowskiego (9—18). — SMOLEŃSK 9: Kształt techniki (10—14). ARCHEOLOGICZNE, Jana 22: Archeologia Polska; POSELSKA 3: Wykopiska polskie w Bułgarii (10—14). STARA BOŻNICA, Szeroka (10—14). PRZYRODNICZE, Sławkowska 17 (10—13). BIBL. PUBL., 18 Stycznia 59: Maria Konopnicka (13—18). — PALAC SZTUKI, pl. Szczepeński 4: Malarstwo Cz. Klebinińskiego i J. Benedyktowicza (10—17). — BIBL. JAGIELLOŃSKA, Mickiewicza 22: J. I. Kraszewski 1812—1887 (16—19). DOM PLASTYKÓW, Lobszowska 3: Malarstwo J. Przelomca (10—18). G.K.O., Błtwy pod Leninem 1: Wystawa malarstwa St. Pappa (9—18).

Dyżury

NA SRODE
INTERN., CHIRURG., NEUROLOG.: Prądnicka 37. LARYNGOL. i KOPERNIKA 23. OKULIST.: Kopernika 38. GRUZLICZY dla mężczyzn: Zakrzówek, dla kobiet: Wola Justowska. POGOT. MO tel. 0-7, STRAZ POZ. tel. 0-8, POGOT. RATUNEK. tel. 0-9; dla PODGÓRZA tel. 223-85. N. HUTA: POGOT. MO tel. 411-11, POGOT. RATUNEK. tel. 422-22 i 417-70. STRAZ POZ. tel. 433-33. PUNKTY INFORM. O USŁUGACH tel. 0-11, N. HUTA: tel. 419-16.

NA CZWARTEK
INTERN.: Kopernika 17. CHIRURG.: Kopernika 40. LARYNGOL.: N. Huta. NEUROLOG.: Botaniczna 3. Pozostałe dyżury bez zmian.

Apieki

NA SRODE i CZWARTEK
Rynek Gł. 42, Rakowicka 13, Retoryka 1, Rynek Podg. 9, Krakowcowa 1, Pl. Wolności 7, Metalowców 1. N. HUTA: Os. Centrum A.

Radio

NA SRODE
Godz. 17.00 Pieśni Hugo Wolfa śpiewa A. Bachleda. 17.15 Melodie film. 17.45 Dziennik krak. 17.55 „Krakowska Państarna Muzyczna”. 18.45 Ekonom. problem tygodnia. 19.00 Wiadomości. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 „Ocean” słuch. wg A. Szterna. 20.33 Muzyka rozrywkowa. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sport. 21.40 Ork. tan. 22.10 Dyskusja o plastyce. 22.30 „Celuloza z trzciny” — wykład. 22.50 W 10-lecie śmierci Adolfa Chybińskiego. 23.50 Wiadomości.

NA CZWARTEK
Godz. 7.30 Dziennik. 7.40 Przegląd prasy. 8.30 Wiadomości. 8.55 Muzyka dawna. 9.05 Muzyka ludowa. 10.30 Fragn. pow. Żeromskiego „Ludzie bezdomni”. 11.00 Z twórczości Vivaldi’ego. 11.20 „Piękność i ból” — aud. poetycka. 12.05 Wiadomości. 12.10 Poranek symfoniczny. 13.15 Kwadrans melodii. 13.30 „Moskwa z melodią i piosenką”. 14.00 „Pamięci poległych”. 15.00 Dla dzieci słuch. 15.45 Nokturny Chopina gra Rubinstein. 16.18 „Lilie” słuch. wg ballady Mickiewicza. 16.45 Mozart — Sonata C-dur. 17.00 Wiadomości. 17.05 Koncert symfon. 19.00 „Opowieść rybaita” — słuch. wg pow. Beranta „Żywe kamienie”. 20.00 Śpiewa Marian Anderson. 20.30 Ork. Kostelaneza. 21.00 Dziennik. 21.25 Muzyka. 21.40 „W Abadanie i na morzu” — report. M. Promińskiego. 22.00 Muzyka. 22.25 O. Messia — „Turangalita” Symphony. 23.50 Wiadomości.

